

BIELARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda
—4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš.—za radok drobnaha druk u wadnej pałoscy.

Polski manarchizm.

Kali Polšču razbiralali kaliści jaje susiedzi, šyrokija narodnyja masy nia byli padhawany da hramadzkaŭ žyćcia. Jany spali i dawali padparadkawać swoj los niewialikaj kučcy mahnataŭ i ślachty, jakaja żyła čużym koštam, koštam pracoŭnych.

Razhuł ślachty, anarchija i nietolerancija da hramadzian inakšaj wiery (sprawa dyssydentau) dali powad susiednim dziarżawam umiašacca ŭ sprawy Polščy i padzielić jaje na 3 častki. Jak-by historyja Polščy nie pradstaŭlaŭsia drenna, usiož-taki pašla raździełaŭ u padniawolonych polskich pakaleńniaŭ pawinna była stwarycca psychika idealizawańnia niezaležnickaj prošlaści. I jana stwarylaśia. Praz 100 z lišnim hadoŭ polskaje hramadzianstwo ūzdychała da niezaležnaści i żyła ūspaminami ab jej. A wiankom hetaha idealu byŭ karol—jak symbol niezaležnaści i ślachocka-mahnackaj pierawahi. Za hadoŭ niawoli polskaje hramadzianstwo histaryčnym „hierojam“, swaim karalam, usio mahło darawać za ich niezaležnicki symbol: i biazdarnaść i tupaść, a nawat i toje, što jany byli niemcami, ličwini, wenhrami ci inšymi. Woś palityčnaja niawola takim čynam kala asoby karaloŭ stwaryła pryhožu lehiendu ab sile, sławie i blesku karaleŭskaha majestatu.

Ale pryšoŭ čas. Ideał polskaha narodu ździeŭniŭsia. Polšča zdabyła niezaležnaść u zusim inšych abstawinach hramadzkich, čym za časoŭ jaje palityčnaj śmierci. Praz stahodździe ū Eŭropie i na ūšim świecie struktura palityčnaha ładu mianiaŭsia ūsiudy na karyść demakratyčnaj republiki. Pačynajućy ad wialikaj francuskiej rewalucyji ū hałowach ludziej uhruntawaŭsia dumka, što manarch—heta pradstaŭnik adžyŭšaŭ hramadzkaŭ ładu, apiortaha na kryŭdzie, na padčynieŭni šyrokaha ahułu adnoj ślachockaj klasie, a hetaj apoŭniaj—karalu. Zrazumiela heta i polskaje hramadzianstwo; nie zachaciela astawacca ū chwaście inšych narodaŭ. Abjawiła jano ū Polščy republiki i ūwialo ū siabie dawoli demakratyčnuju Konstytucyju. Možno bylo-b takim čynam dumać, što polski narod parwaŭ z swajej lehiendaj ab „królu jegomości i szlacheckiej złotej wolności“ i pahladzieŭ sapraŭdaŭniać ū woćy. Ale-ż dzie tam!

Sučasny ūzrost manarchizmu ū Polščy dakazywaje, što taja tuha da blesku i razhułu žyćcia dwaroŭ karaleŭskich pakutuje i siańnia ū dušach panoŭ, ślachty i ūsiech imi ašukanych maľahramatnych i dewotak.

Ale pamyliaŭsia-b toj, chto-b dumać, što prawadyr polskaha manarchizmu apirajuca wyklučna na arhumentach ad serca. Sentyment da asoby karala ū našych abšarnikaŭ staić na druhim planie i patrebny jon panam na toje, *„kab ideju manarchizmu pašyryć jaknajdalej siarod masoŭ“*. Zatoje na pieršy plan wystupaje ū prawadyroŭ manarchizmu ratawać hramadzianstwa ad radykalizmu, a razam z hetym ratawać swaje majontki. Manarchizm—heta najmacniejšaja aružža reakcyi; woś dziela čaho bahatyja kruhi buržuazii pastanawili ūsiakaj canoj pašyrać ideju manarchii!

Pieršymi prawadyrami manarchizmu žjaŭlajucca „našy“ žubry, abo wialikija panny. Jak ludzi klasy najboľš intelihiენტnaj, ja-

ny dobra razumiejuć, što manarchičny ład—heta jość pie-amoha ideji ślachockaj nad idejaj roŭnaści, wolnaści i bractwa. Jany razumiejuć, što dla šyrokich masoŭ ad manarchii nijakaj karyści niamaj; naadwarot manarchizm, jak pierazytak, chacieŭ-by pawiarnuć kalaso historyi nazad: da niawoli, da panščyny, da pahardy čaławieka pracoŭnaha. Jany dobra wiedajuć, što ūmacawańnie karaleŭskaj ūłady—heta jość udar usim wyzwoľnym imknieńniem demakracyji, heta jość śmierć usialakaj ziamielnaj reformie. A heta apoŭniaja, jak wiedama, najboľš balučaje miejsca našych abšarnikaŭ. Dwor karala abaronić dwor (majontak) panski—woś klić, jaki polskija mahnaty—abšarniki pacichutku na wucha adzin adnamu šepčuć, dy bajacca, kab chto ich nie padstuchaŭ, bo tady polskija manarchy byli-b štabam biaz armii.

Jaki-b u Polščy byŭ nie wialiki praccent abšarnikaŭ, usio-ż u paraŭnańni z siałanstwam, praletaryjatom i pracoŭnaj intelihiencyjaj, ich lik pry sučasnym palityčnym ładzie nijakaha značeńnia mieć nia moža. Ale jak klasa najboľš świadamaja swaich intaresaŭ i arhanizawanaja—abšarniki pastanawili stwaryć swajoj armiji adnadumcaŭ. Pry ichnim materyjalnym bahaćci heta nie akazaŭsia trudnym. I pačalaśia presawaja ahitacyja. Wiedama-ż, nihto z Palakaŭ hetaha ahitacyjaj nie nazywaŭ, bo-ż ahitatory, pawodle pryniataj dumki, —tolki Bielarusy, inšyja mienšaści dy kamunisty.

I woś u Wilni ūžo zdajecca čačwierty hod drukujecca za panskija hrošy hazeta „Słowo“, jakoje, pieraniauśy pa niaboščycy „Gaz. Krajowej“ usich padpiščykaŭ, pastanawiła swaich demakratyčnych čytačoŭ pierarabić na manarchistych. Kab heta pieramiena kirunku nia kidaŭsia nikomu ū woćy, „Słowo“ dumku manarchičnuju pačalo šyryć wielmi aściarožna i niaśmieła, a da bielarskaha ruchu z pačatku adnosiŭsia dawoli prychilna. Zatoje ciapiet na špaltach „Słowa“ prychodzić baćyć z uzrostam manarchičnaj dumki ūsiakakomu žwiahu na Bielarusy, „Słowo“ ū swajej brachliwaści mała ūžo ūstupić „Dzien. Wileńskiemu“. Ab hetych adnosinach polskaha manarchizmu da Bielarusy my nie pawinny zabywacca.

Ale rabota polskich manarchistaŭ nie ahraničyŭsia na idealizawańni manarchii siarod intelihiencyi i stwareńni takim čynam z niewialickaha liku ludziej raščarawanych ū niezaležnaj Polščy prychilnikaŭ karala. Manarchy bielarska-litoŭskich ziemiaŭ, stwaryuśy sabie niewialiki lik prychilnikaŭ siarod miaščanskaj intelihiencyi, ličać nieabchodnym tumanić i šyrokija masy. Wiedajućy znamianituju pabožnaść (choć fałšywujul) našaha rabotnicka-ramieślenaha žycharstwa, polskija manarchy pastanawili ich relihiynja pačućci wykarystać dla swajej palityčnaj mety.

Dziela hetaha žjawiŭsia na wilenskim bruku „Monarchista Wileński“, na pieršaj staroncy jakoha baćym u zahałoŭku abraz Maci Bożaj Wostrabramskaj.

Heta nadużywańnie świataściaŭ, zrazumiela reč, abličana na ciemnatu masoŭ. „Hladzicie, woś my pačynam z Boham, harniciesia da nas, chto ū Boha wieryć, my

wam dadziom usio praz Boha i karaleŭski tron“. Ab hetaj palitykamani pad maskaj relihiynaj świadčyć jašče i źmieščanaja fatahrafija biskupa Michalkiewiča—tolki dziela taho, što hety apoŭni paświaciŭ tam dzieś ściaŭ manarchistaŭ (hl. Nr. 3 „Monarchista Wileński“!).

Takim woś čynam praz kult da karaleŭskaj karony i nadużywańnie relihii maje twarycca maľahramatnaja armija dewotak—manarchistaŭ. Dziela čaho? Dziela taho, kab u razie patreby hetyja ašukanyja maleńkija ludzi *padali swaje hałasy za tych, chto ich ašukiwaje i choča im pahibieli!*

Tak wyladaje ruch manarchičny ū našym krai.

Manarchizm pry sučasnych ciachkich warunkach žyćcia maje nia mała danyh da raspaŭsiudžawańnia. Jon tak-sama jak i kamunizm moža raści pierawažna na hruncie niezadawaleńnia z sučasnaści. A kali manarchizm žjaŭlajecca niebiaśpiekaj u baracbie za intaresy klasowyja, to jašče boľšaj niebiaśpiekaj budzie jon ciapiet u zmahańni za ideały nacyjanalnjaja. Pierakanacca ab hetym z ciapierašniaj manarchičnaj presy wielmi lohka. Woś čamu my Bielarusy pawinny być pryhatawany da ūpornaha zmahańnia z hetaj padymajućaj iznoŭ haławu ślachockaj zmoraj!

Al. S.

Ab maich krytykach.

Z pryładami chirurha łaskawa padyjšli I pałażyli dośled na duśy majej —
Čaho nia widzieŭ sam, Wy chutka tam [znajšli,
Što baćyŭ sam, skazali da ludziej.

Padziacny ja, bo praŭdu šmat lublu
I ū wiek karotki moj chacieŭ jaje adkryć;
A tolki woś nažaŭ jaje niaŭznaŭ hłumlu —
Ab hetym Sulima skazaŭ jak maje być.

A Światazar — nadzieja abdaryŭ
Wydatny talent moj, kab mieŭ-by radaść ja;
Zatoje „ex“, — što tolki ja twaryŭ, —
Pytańniem darawaŭ, — raści duśa majal

Ale pryšla para. Niadužaść adabrała
Sumliwaje piaro dy z słabaje ruki...
Mnie žal wiasny (takaja nia bywała!)
I — krytykaŭ... i žal žyćcia-raki.

4.IV.1926.

K. Swajak.

Prah Swajaku.

Likam nie wialikaja, ale ducham silnaja bielarskaja unioniŭstyczna kolonija ū Prazie ūračysta światkawała anahdaj pieršyja ūhodki śmierci Kaz. Swajaka, ks. Kast. Stepowiča.

Ab techničnym prawadzieńni światkawańnia rupiŭsia Kirylamifodaŭskaja studenskaja Liha, mižnarodnaja unioniŭstyczna arhanizacyja, u katoruju i bielarskaje studenstwa ūwachodzić, jak asobnaja nacyjanalnaja sekcyja. Niaboščyk Swajak byŭ hanarowym siabram uspominenaj KmLihi.

Światkawańnie samo miela charakter boľš-mienš intymny, adpawiadajućy skromnamu i cichamu charakteru jubilanta Swajaka. Druhoj asabliwaścju hetaha światkawańnia ū paraŭnańni z padobnymi dahetulašnimi bielarskimi światkawańniemi, asabliwa na čużynie, była prahrama światkawańnia, składajućasja nia tolki z čaści kulturna-praświatnaj, ale j z čysta relihiynaj,

da taho jšče ū duchu i formie najlepš Swajaka charakteryzujućych: pawodle ūschodnie-ślawianskaha, hrecka-katalickaha abrađu.

Pačalośia światkawańnie dnia 7 traŭnia (maja) s. h. służeńniem Panichidy ū pražskaj hrecka-katalickaj carkwie św. Kryža. Taki pačyn, 100 hadoŭ blizu siarod Bielarusy, jak u krai, tak i zahranicaj—niabywaŭ, sam pa sabie byŭ nia tolki nowym, ale j wielmi charakterystyčnym symptomam, usplyŭšym na pawierchniu duchowaha žyćcia sučasnaj bielarskaj emihracyi. Panichidu służyŭ hrecka-katalicki światščeńnik a. Trafim Siemiacki (rodam z Bielarusi), sapraŭdny Nestar katalickaha duchawienstwa ūschodniaŭ abrađu nia tolki na ziemiach bielarskich, ale j ū celaj amal dawajenaj Rasiei.

Zrazu pašla Panichidy adbyŭsia adumysłowy ūračysty schod Kirylamifodaŭskaj studenskiej Lihi dziela ūśanawańnia pamiaci pamiorša Swajaka. Adpawiednuju, sapraŭdu pamastacku apracawanuju pramowu ab Swajaku i jahonom značeńni dla bielarskaha ruchu skazaŭ maľady i nadziejny naš piaśniar bielarski, siańniašni student filozofii na českim uniwersytecie ū Prazie, Fr. Hryškiwieč. Da światkawalnaj prahramy adpawiednymi pramowami aficyjalna pašla daľučyliśia prysutnyja na światkawańni pradstaŭniki roznych čużaziemnych bielarskich arhanizacyj. Dziela čaści adnych i soraumu druhich treba zaznačyć, što z bielarskich arhanizacyj na hety krok zdabyŭsia adno tolki Kulturnaje T-wa Im. Fr. Skaryny ū Prazie ū asobie jejnaha zaslužanaha staršyni — čeść jamu za biezstaronnaść!—Ph. C. M. Iljašewiča... Warta ab hetym dobra zapamiatać.

Z čużaziemnych pramoŭcaŭ na asabliwuju ūwahu zasłuhoŭwali pradstaŭniki Juhasławii (SHS) ū asobie Ph. C. J. Šedywyha, dy Ukrainy, što ū pryhożych, adščyraha serca plywućych słowach wyrażali žal swaich narodaŭ dla narodu bielarskaha, straciŭšaŭ hod tamu nazad z radoŭ swaich tak wialikaha ducham syna, jakim byŭ i astaniecca—bo Duch biazśmiertny! —Kaz. Swajak. Pamiać jahonaja nia zhinie, a ideały pryniaśuć bahaty plod. Narody adrodžanaj Juhasławii i susiedzkaj Ukrainy, h dzie i jak tolki buduć mahćy, pamohuć Bielarusam u ichnym zmahańni za Prađu, za Wolu.

Pašla tak sčyrych pramoŭcaŭ nastala čytańnie prywitalnych, nia mienš aduśaŭlonnych, listoŭ ad roznych čużaziemnych wysokapastaŭlenych asobaŭ i arhanizacyj, što z roznych pryčyn nie mahli asabista (z Lublany, Bielhradu ū Juhasławii) na ūračystaści być prysutnymi. Karotkaj pramowaj staršyni schodu aficyjalnaja časć światkawańnia była skončana, pakidajućy na ūsiech prysutnych, pawodle ūłasnych ichnych słowaŭ, wielmi dobraje i niezaciortaje ūražańnie.

Światkawalnym schodam i celaj akcyjaj kirawaŭ bielarski wice-staršynia Kirylamifodaŭskaj stud. Lihi Ing. C. Ad. Klimowič.

* * *

Hetak światkawała *pastupowaja* Praha pieršyja ūhodki śmierci zaslužanaha syna bielarskaha narodu Kaz. Swajaka, ks. Kast. Stepowiča, pamiatku jakoha zhodna i družna ūśanawali prysutnyja na celym światkawańni, jak u carkwie na Panichidzie, tak i na ūračystym schodzie prawasłaŭnyja i kataliki Bielarusy, Čechi, Juhasławianie (SHS), Prykarpackija Rusiny, Rasiejcy, Ślawaki, Ukraincy. Usia heta śmatjazyčnaja Siam'ja znajšla pry hetaj akazii supolnuju duchowuju mowu dziela wyrażeńnia adnaho i taho-samaha pačućcia saznańnia patreby ciaśniejšych duchowych uzajemadnosinaŭ.

Pieršaj stupienaj da hetaha jość złaďańnie i zharmanizawańnie najasnaŭniejšych, ale i najboľš čutkich, dahetul razarwanych, strun duśy ludzkiej, jakim i jość struny relihiynaj *świadomości*. Dumku hetu Swajak wiaściŭ „urbi et orbi“ światu cela-

mu, a pierad usim swajmu narodu bielaruskam, celaje życie swojo. Dziela dumki hetaj żyć, ab joj latucie i z jej adyjsou prad Tron Usiemahučaha Twarca rečaŭ widomym i niawidomym, Boha prawniechna, kab tam wyprasiu uspomohu dla sloŭ i čynaŭ swaich, za życia tak široka siejnych. U hetym jość wialikaja zasłuha Swajaka nia tolki dla narodu bielaruskaha, ale i dla celaha ludztwa. I tamu pobać z Bielarusami pamiatku Swajakowu światkawali i čużyncy tak ščyra i spahadna.

Raj świetły, Swajacca, Wialikaj duży Twajej i sława wiečna imieńniu Twajmul — j —

Paświačaju I. S.

Kali samlejuć Twaje siły, Družo, I čorna rospać Ciabie z noh abloża, Starajsia ūspomnić tolki Imia Muža, Jakoje ūstać Tabie z ziemi pamoza: Prypomni Imia Muža z Nazaretu, A Jon pakaža, jak dapiaci metu.

Kali padymieš Swoj šandar u horu I z im pamčyšsia ū boju z Krainu, Plyj śmieła ū chwałach pa krywawym moru, Nia wyjdzie z wusnaŭ Twaich słowa „hinu!": Tabie dać siły Imia z Nazaretu, Jano pakaža, jak dapiaci metu.

Ty pieramożcam prydzieš na Halhotu J zawiśnieš śmieła na kryży Pahoni, Pačuješ tam z warožych wusn brydotu J dasi prabić naŭskroś Swaje dałoni — I cicha ūmreš achwiaraj Bielarusi, Jak hordy syn... niazdaŭšysia pakusie.

Fr. Hryškiewicz.

Ab haspadarcy.

PIERAD SIAŬBOJ.

Padzieł hnajoŭ.

Wiedajem ciapier użo, što prykormliwańnie raścinaŭ dziejeca prydawańniem hlebie hnajoŭ. Ale hnaŭ jość roznija i my, chočaŭ mieć niejki pierahlad ich, musimo ich niejki rassartawać. Woś-ža pieradusim znajem: a) hnaŭ wyrablenija ū haspadarcy ziemlaroba — hnaŭ przyrodnyja, naturalnyja — i b) hnaŭ wyrablenija na fabrykach, štučnyja hnaŭ, abo „paraški“. *) Z dalšaha padzielu wara zaŭważyć jašče padzieł na hnaŭ z poŭnaj hnojnej wartaściu, kali taki hnaŭ maje ū sabie najmienš dźwie karmawiny (napr. azot [N] i fosfar [P]), i hnaŭ z častkowaj tolki hnojnej wartaściu, majučyja ū sabie adnu tolki karmawinu, napr. kali (K), abo wapna (Ca) i h. d. Bolš pašyranym jość pieršy sposab padziełu hnajoŭ i my jaho tut budziem przytrymoŭwacca. Sposab używanja koźnaha hnoj budzie padany pry kancy hetaha addziełu ab hnajach.

a) Naturalnyja hnaŭ. Nia šmat ich. Najhałaŭniejšymi jość: chleŭny hnaŭ (na Bielarusi prosta hnojem zwany), lu-

*) Hetyja apošnja, znača štučnyja hnaŭ, časta zawucca jšče hnajami mineralnymi, abo koncentrawanymi, zhuščanymi, dziela taho, što ū paraŭnańni z hnajami naturalnymi majuć sabie karmawinaŭ daloka bolš.

žaŭka (mača), kampoŭ i t. zw. zialonaje hnajeńnie. Razhledźma pa paradku koźny z hetych hnajoŭ.

Chleŭny hnaŭ. Koźny wiedaje, jak hety hnaŭ wyhladaje i z čaho jon składjacca. Wartašć-ža chleŭnaha hnoj zaleža 1) ad jakaści pošaru (kormu) żywioły i 2) ad sposabu abchodźańnia z samym hnojem.

Hałoŭnymi sučasťkami hnoj jość asťatki pošaru, padściłki dy ūsialaki kał. Pošar żywioły da času skarmleńnia pradstaŭlaje saboj hatowuju raścinnuju budowu. Ale tym mamentam, jak taki pošar projdzie straŭlajučym traktam (čerawam, trybuchom) żywioły, pierastanie użo być niečym celym. Żywioła ūziała sabie častku materyjałaŭ ułożanych u pošary i z straŭlajučaha traktu wychodziać użo tolki niepieratraŭlenyja asťatki. Pry zraŭnańni z przykładam budynku hetyja asťatki byli-b napatowu raźwiernym budynkam. Kab stawić niešta nowaje, treba dačysta razabrać usio staroje. I tamu świeży chleŭny hnaŭ jašče nia jość sapraŭdnej karmawinaj dla raściny. A kab takim stacca, musić hetki hnoj „wyspieć“. Za čas takoha tolki dašpiawańnia moža hnoj dakładna razlažycca ū swaje składowyja sučasťki (pry budynku — ū cehly), z katorych pašla budujecta raścinnny budynak, nowaja raścina.

Świeży hnaŭ, znača, musić razlažycca. Heta raskładańnie bywaje zaŭsiody spałučana raz z bolšymi, raz z mienšymi stratami żyŭnych (karmowych) sučasťkam hnoj. U intaresie ziemlaroba jość, kab hetyja straty byli što najmienšymi. Jak wialikija bywajuć straty pry dašpiawańni (raskładańni) hnoj, zaleža ad taho, jak ziemlarob patrapić z hnojem abchadzicca i stratam zabaranić. Samaje raskładańnie hnoj dziejcca abo na hnaŭščy, abo użo ū samaj zaaranaj hlebie.

Z naładźańniem adpawiednaha hnaŭščy ū nas najbolš hrešycca. I kali ū haspadarcy z hnajeńniem patreba naprawa, dyk nasampierš patreba jana tut, na hnaŭščy. Toj zastareŭšy sposab zakładańnia hnaŭščy na działniku, a to j prosta ū samym chlewie pad żywiołaj, hdzie razem z hnojem zmiašćajacca i mača (łužaŭka), musić što chutčej być wywiedziennym. Pry našym sučasnym sposobie ūkladańnia hnoj traciacca najwaźniejšaja jahonaja sučasťka, azot (N), što wyparywajacca ū formie amoniaku. Hety azot wylučajacca najbolš z lužaŭki (mačy), katoruju hnoj nia moža ū sabie żyżanaj utrymać. Akramia taho lužaŭka znachodziasia ū hnaŭ jaho-ż wypaŭskiwa.

Kab stracie hetaha, dla raściny tak waźnaha azotu, zapabiehyć, treba wylučyć przyčyny, što hetyja straty przywodziać. A najhałaŭniejšaj takoj przyčynaj jość sumiesznaje dawańnie (układoŭleńnie) hnoj i lužaŭki. Dziela hetaha pieršym prawilaŭ ziemlaroba pry naładźawańni hnaŭščy być musić klič: „hnoj sabie, a lužaŭka sabie“.

Ale zdawolić heta prawilaŭ przy sučasnym sposobie budawańnia chlawaŭ u nas jość rečaj nie zaŭsiody lohkaj. Zdawollica dziela hetaha treba tut tolki zaznačeńniem, što na lužaŭku kapajucca i wymuroŭwajucca kala chlawaŭ adumysłowyja jamy (žumpy), kudy lužaŭka adumysłowymi kanałami (chodami) ciače prosta z chlawa. Razumiejacca, što na taki wypadak stojła żywioły ū chlawie musić mieć spad, kab mača mała adciakać račuchkami ū uspomnienyja kanały,

a kanałami ū jamu (žumpy).*) Kab lepš zabaranić unikańniu azotu z lužaŭki, sabranaj ū žumpie, hetu apošniuju treba trymać ščylna zakrytaj: aprača wierchniaha pakryćcia žumpy dajacca jašče na samuju lužaŭku plywajučaje denka, namazana je žnizu cienkim slojem theru. Klustašć theru zabaraniaje unikańniu azotu. Z jamy lužaŭka pampujacca abo j prosta čerpajacca ū adumysłowyja bočki (lejty), u katorych i razwozicca pa poli. Hetkaja lužaŭka jość wielmi dobrym azotnym uhnajeńniem. Usiu hetu pracu z lužaŭkaj, hdzie toki moźna, treba prawodzić. Inakš traciacca darma šmat dobraha azotnaha uhnajeńnia.

* * *

Ale wierniemsia jšče da hnaŭščy. Ścisła biaručy nia było-b heta nawat rečaj hnajeńnia: maje zwiazak tolki pasiaredni. Pryhledźmosia choć-by tolki z bolšaha. Pierad usim nielha tak doŭha pakidać hnoj pad żywiołaj, jak heta ū nas dziejacca. Kirawacca pry hetym treba da taho, kab hnoj wykidywaŭsia spad żywioły jak najčastziej, što zna: zahranicaj tak i robiac. Żywioła musić lažać ū čystym, suchim biarłohu, a nie walacca ū swaim kale. Wykidywajućy što dzień hnoj zachowywajem żywioły pry zdaroŭi i przydbajem šmat-šmat cennaha ū haspadarcy hnoj. Chleŭ nia śmieje być niejkej zasmurodžanaj katarhaj dla niawinnej skaciny, ale musić być wyhodnym jejnym prypynkam. Kali hdzie, to ū pieršaj miery tut poŭnašciu stasujacca naša bielaruskaja przykazka: „jak huknieš, tak i adhukniecca“. Ale, tak! Jak abchodźišsia z kaciny, tak jana i wyhladaje i hetulki prynosić karyści.

Što datyčycca hnoj, dyk jon musić układacca na hnaŭščy roŭnymi plastami i dobra ūtoptywacca. U niekatorych haspadarkach, hdzie hnaŭščy robiacca nie pad pawietkaj, jano abharadźwajacca i tudy vyhaniajuć na niejki čas żywioły, katoraja i ūtoptywaje hnoj. Składać hnoj treba nie zaraz pa celym hnaŭščy, a pa čaściach. Kirawacca pry hetym treba prawilaŭ, kab jak najmienšaja plošča hnoj stykaŭsia z wolnym pawietram; plošča hnoj musić być pawodle mahčymaści roŭnaj. Zakładajacca hnaŭščy na paŭnočaj staranie chlawa (kali nia robiacca pad pawietkaj). Kali-ż tam hnaŭščy dziela jakich niebudź przyčyn zakłaci nielha, dyk treba pastaracca ab tym, kab na jaho nie swiačila sonca: pad cianistymi drewami, jak klon, kaštan i inš. Kali plast hnoj użo dosyć hruby, dyk prakładajacca plastam ziemi, a pašla kładziecca iznoŭ hnoj. Z bakoŭ hnaŭščy abmazujajacca hlinaj, kab nia wyparywaŭsia azot. Hnaŭščy nia śmieje wysachnuć (zhareć). Tamu jaho čas ad času treba wohyć (paliwać), najlepš wadoj. Spad, na katorym hnaŭščy zakładywajacca, pawinien być, nie prapusknym. Wybirać hnoj z hnaŭščy da čysta nia radzicca: zaŭsiody bywaje dobra pakinuć na spodzi niekulki hnoj „na zakras“.

Chleŭny hnoj, jak użo kazaŭsia, jość hnojem z poŭnaj hnojnej wartaściu, bo maje ū sabie ūsie dla raściny kaniečna patrebnyja karmowyyja sučasťki, jak N (azot), P (fosfar), K (kali), Ca (wapna). Aprača taho żywaja masa hnoj jość dobrym kormam dla miliardaŭ malusieńkich żywych

*) Zaciakańnie daždźawoj, ci jakoj inšaj wady ū žumpu treba zabaranić.

stwareńniaŭ, t. zw. mikroarhanizmaŭ, jakija robiac hlebu żywoj, čynnaj. Słowam, chleŭny hnoj jość uhnajeńniem amal niezamianimym.

Pry używanju chleŭnaha hnoj prawilaŭ być musić, kab hnoj nie lažaŭ doŭha rastresienym na wiersie: u dzień moźna hetulki hnoj razwiaści i rastraści, kolki pašpiejacca jaho taho-ż, najwyšej druhoha dnia zaarać. Inakš hnajeńnie nia jość hnajeńniem, a strataj času, pracy, samoha hnoj, a znača i hrošaj. Najlepšaj paroj hodu dziela razwozki hnoj jość wosień. Što datyčycca pahody, dyk najlepšaj jość pahoda pachmurnaja.

(Dalej budzie).

Ad. Klimowič.

Z Bielaruskaha życia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Bielaruskija wiečaryny - spektakli.

—U minuluju sobotu (14.V.27) z inicjatywy wučnioŭskaha hurtka pry Bielaruskaj Himnazii ū Wilni, u sali Himnazii (Wostrabramskaja 9) adbyłasia spektakl-wiečaryna. Na prahramu złażyłisia: 1) pjeska ū dwuch aktach (operetka) p. z. „Cikawašć Kabiety“ — pierakład z francuska je wywodził — i 2) chor.

Na ūwahu zasłuhoŭwaje dobraja ihra artystaŭ, asabliwa hr. Michalewič. Treba adnak sčwierdzić, što hr. Michalewič (jon — ża wučyciel Biel. Himnazii) nia to što ū przywatnaj hutarcy, ale na't na scenie nia moža pazbycca draźniačych wucha hladzielnikaŭ — rusycyzmaŭ! Para-b użo nawučyhawaryć pabielarusku dobra!

Asnowa „Cikawašć Kabiety“ jość taja samaja, što i „Ptuški Sčascia“ Fr. Alachnowiča, jaki, treba dumać, pisaŭ „Ptušku Sčascia“ nie biaz uplywu ihranaha ū sobotu twor. Uspomnienaja pjesa Alachnowiča z punktu hledźańnia artystyčnaha stacić wyšej i kampazycyja hetaj pjesy jość sapraŭdy przyhożaj, strojnaj, skončanaj, bahataj u żywyja scenki, poŭnyja humaru i śmiechu; adnym słowam pjeska — poŭnaja artyzmu. U „Cikawašć Kabiety“ hetaha mienš znachodzim. Psujeć jaje niastača żywych scenak, nudnaja monotonnaść i pawolnaść.

Chor pad kiraŭnictwam hram. Šyrmu prapajajuć niekalki przyhożych pieśniaŭ. Asabliwa dobra byli wykanyja ŭkrainskija pieśni. Pašla spektaklu i choru adbyłisia karotkija tancy.

Z przyjemnašciu adznačajem dobruju arhanizacyju wiečaryny. Choć apošniaja przymała charakter siamiejny (uwachod byŭ tolki pa zaprosinach), publiki było tak mnoha, što mahli-b pazajzdrawać nikatoryja stałyja teatry ū Wilni. Sala była bitkom nabita.

Nia inakš, jak wialikim zainteresawańniem tłumacycca taki naplyŭ hladzielnikaŭ.

Pažadana-b było, kab wilenskija Bielarusy pastaralisia ūrešcie ab zarhanizawańni stałaha bielaruskaha teatru.

— U niadzielu 15-ha h. m. u sali Biel. Inst. Hasp. i Kult. adbyłasia wiečar Biel. Pieśni i Poezii. U prahramu ūwajšli tolki twory bielaruskija. Chor pad kiraŭnictwam hram. A. Stepowiča prapajajuć niekalki przyhożych, pierawaźna narodnych, pieśniaŭ.

Usie piajanyja pieśni adznačalisia to-

ST. HRVANKIEWIČ.

ŻANIMSTWA PA RADJO.

Padzieja ū troch abrazach.

(Sučasny małunak).

ASOBY:

Franciś Rylčyk — haspadar 48 hadoŭ.
Tafila, jahonaja żonka 43 hady.
Hanula, ichnaja dačka 19 hadoŭ.
Lawon Nowy, byŭšy nastaunik a ciapier haspadar. 26 hadoŭ.
Bazyl, dziesiacki 42 hady.
Nastusia, udawa 29 hadoŭ.
Marcionicha — susiedka
Josiel Abromčykaŭ — pachtar 38 hadoŭ.

SCENA:

Sialanskaja chata z waknom na panadworak i na harod. Kala ściany ūsłon. Stoł jak usiudy pa chatach. U pokucie abrazy. U pieršym abrazie na ūsłonie nawoj palatna. U druhim i trecim — na stale pačastunak.

Wopratka na ūsich wiaskowaja, tolki Lawon u druhim i trecim abrazie apranieny paamerykansku.

ABRAZ I.

Żjawa 1.

FRANCIŚ — TAFILA.

Franciś. Čaho-ż ty mianie klikała?

Tafila. Chacieła ja, bačyš, tabie niešta wielmi waźnaje skazać.

Franciś. Nu, dyk każy, što tamaka hetkaha waźnaha?

Tafila. Idu ja siańnia z rynku i nasustrenuła kala samaje karčmy Mazalowuju Alžbietu...

Franciś. Każy maci chutčej, kali maješ što, a to ū mianie ū adrynje nihto nie przybiare, a tutaka tolki j hladzi, treba żyta wazić!

Tafila. Ale! ty hetak zaŭsiody. Nikoli z taboju j nie pahaworyš, usio tabie niama kali, chacieła tutaka budučyna našaje Hanuli wyrašajacca, mo' jaje tutaka sčascie, a tabie niama kali (choča ūžo plakać).

Franciś (da hladzielnikaŭ). Ach, kab ich bura hetych babaŭ!... (Da žonki) nu čaho użo tam! Wiedaješ, što Hanula ū mianie z dumak nia schodzić. Wiedama, adna dačka!

Tafila. Ja woś ab joj i chacieła, a ty chutčej kryć. Dyk ab čym ja heta pačała?... Aha! aha! Nasustrenuła ja, značycca, Alžbietu. Dali my sabie pachwalonku j pytaŭsia ja ū jaje, što čuwać...

Franciś. A jana ū ciabie pytajacca, što čuwać... Pakiń ty heta, a dawaj toje twajo, waźnaje.

Tafila. Kali tak, dyk ničoha tabie nie skažu, usio mianie pierapyniaješ. Biednaja-ż maja Hanulačka biednaja naša dolačka!... (przytŭwaje hałosiačy).

Franciś (zatuliŭšy wuśy). Dawoli, dawoli! Kazaŭ tolki tabie, kab chutčej! Ale użo nia budu, ani zahiknusia, pahlanieš!

Tafila. Adkazała jana mnie na pachwalonku, adkazała ja joj; pytajacca ū mianie, ci my pażali? Daŭno użo, kažu. Tady jana znoŭ — wam dyk usieńka sporycca ū rabocie: i ū chacie i na poli, bo-ż majecie doniu robotnicu. Pa ūsich wioskach wiedajuć ab Hanuli.

Franciś. Heta dyk użo zašmat. Chacieła bačkawi niaskładna chwalić dačku, — adnača i ja skažu, što jana j rupliwa i pasłuchmianaja i kiemkaja... A taki pa wioskach jość ništo dziaučaty, nia horšyja mo' za Hanulu!

Tafila. Tabie ūsio mała z jaje. Jana j čytaje

j piša, wieršaŭ kolki wiedaje, a tabie jašče nie chapaje. Jana z panienkaju, jak z raŭnioju.

Franciś. Dobra, użo dobral!

Tafila. Dziakuju ja Alžbiecie za dobreja słowa, a jana znoŭ haworyć: para wam zamuż jaje addawać, — kazali mnie, što j swaty użo przyaždźali. Dyk chacieła ja was paprasić, kab pakul što wy nikoha nia prymali.

Franciś. A dziela čaho-ż heta, čaj sabie my nie śpiašajem, adnača čamu ždać na Alžbietu?

Tafila. Jaje prasiła susiedka z wioski, što heta jejny syn pašoŭ da Ameryki prad wajnoju.

Franciś. Nu, što ty kazaš? Ci mo' heta Sapunčykaŭ unuk?

Tafila. Ale! ale! rychtyk jon. Pisaŭ da maciary, što choča wiarnucca da chaty, dyk kab jamu pahladzieła jakoje haspadarki dyj adnačasna niawieŭski sabie, a jamu żonki. Udawa Sapunčyča padumała ab našaj Hanuli, bo wiedaje, što j jana dziaučyna stroj-naja j što ū nas siakich-takich paru rubloŭ walajacca.

Franciś. Sabie ničoha na toj świat nia woźmiem. Adnosna Sapunčykaŭ, dyk chata ū ich ništo sabie — u bać-oŭ nia było raspusty. Kali syn hetki sam budzie, čaj prysyła je swatoŭ. Tolki bačyš adno: nam lepš było-b prymaku, a to chutka nia budzie ū nas robotnika. Dy ab hetym budzie nia padumać. Papytajsia ciapier Hanuli, mo' jana maje użo jakoha chlupca?! Niawolić nia budziem, jak jana choča. Dyk ty z jeju hawary, a ja da adrynje...

Żjawa 2.

TAFILA (adna).

Tafila (paŭtaraje)... niawolić nia budziem... wiedama nia budziem! A što dzieŭcy zamuż para, dyk para! Chto ich dahledzić siańniašnich maładych... Mała što — j użo biada. Hanula ū nas pasłuchmianaja, z nikim nie začapajacca, a woś Marcionicha ka-

nam poważnym i dawoli sumnym, jak sumnaj jość dola Bielorusa. Adčuwałasia dziela hetaha niastaša pieśniau sa žmiestam skočnym, żywym, lohkim. Narodnaja pieśnia bieloruskaja bahata i ū takija.

Solowy špieŭ p. Sasnoŭskaj, jak zaŭsiody, biez zahan. Pijała p Sasnoŭskaja ramansy M. Bahdanowiča i Procharawa. Na ŭwahu zasluhoŭwaje tak-sama bahaty mataryjaŭ u hołas'e hr. M. I — čyk, jakoj warta pracawać u kirunku školnaj pastanoŭki hołasus.

Da zahanaŭ wiečaru treba zaličyć słaboje wykanańnie literaturnaha addziełu prahramy — deklamacyjaŭ najnawiejšych paeŭtyckich tworaŭ. Na žal, mała čuli słuchačy wiersaŭ najnawiejšych, a jakija i byli deklamawany, to pierawažna ŭziaty z literatury nie najnawiejšaj. Jak dawiedywjemsia, pryčyna hetaha — chwaroba nikatorych deklamatarau.

Ludziej było, jak zwyčajna, poŭnaja sala. Ahułam wiečar zrabiŭ dobraje ŭražańnie. Pažadana, kab takija wiečary adbywalisia jak najčaciej.

Z pamiž pačesnych haściej byli praŭ. Ždziechoŭski i praŭ. Władyčka.

Bielaruskaja wiečaryna-spektakl, u prahramu jakoj uwachodziać dźwie kamedy: „Michalka“ i „Paślaniec“, mieŭšaja adbycca ū subotu (14.V.27) u N.-Wialejcy z pryčyn niezaležnych ad jaje inicjatarau nie adbyłasia i adbudziecca tam-ža ū subotu 21-ha traŭnia s. h.

Ahułny schod siabroŭ Wilenskaha hurtka Biel. Instytutu Hasp. i Kult. adbudziecca siaŭnia (20.V.27) u sali Instytutu (Zawalnaja 6—5) a hadz. 7 z pałow. wieč. Usich siabroŭ zaklikaje pryjšci na schod Urad Hurtka.

Z Radawaj Bielarusi.

Bajacca separacyi! Kamunistyčnaja partyja bałšawikoŭ, jakaja faktyčna kiruje ūsim sajuzam sawieckich respublik, bajučysia, što asoby, jakim dawierana kiraŭnictwa Sawieckaj Radawaj Bielarusi, majuć za šmat bielaruskaści, pačala apošnim časam zwalniać ich z wysokich stanowišč i addawać henyja stanowiščy ū bołš „blahana-dziožnyja“ ruki, kab apošniaj u krytyčnym momencie nia zdradzili maskoŭskaha centru.

Takim čynam niadaŭna zwolnieny sa stanowišča staršyni sawietu narodnych kamisaraŭ B.S.S.R. Adamowič, — jaho miejsca zaniaŭ Hałalod, prychilnik Stalina, — dalej načalnik Korka i inšyja. Apošnimi dniami zwolnieny sa swajho stanowišča stały pračstaŭnik Bielarusi ū Maskwie žyd Chackiewicz za jaho sympatyi da bieloruskaha ruču! Jaho miejsca zaniaŭ Broŭkowič — čystaj wady maskal!

Treba zaznačyć, što ū Radawaj Bielarusi adradženski ruch bielaruski pryjmaje što-raz to bołš charakter niezaležnicki.

Dyk widać maskoŭskija kamunisty bajacca separacyi (addzialeńnia) Bielarusi ad Masky!

Chto choča zapisacca ū Bielaruskuju Chryścijanskiju Demokraciju, chaj pryśleć zajawu i swoj adras, a my wyślemy prahramu, statut i inšyja druk.

Z życia BChD.

Memoryjały ū sprawie Ks. Hadleŭskaha i ahułam bieloruskaha relihijnaha žyćcia. Kamitet na pasiedžańni 28.IV.27 daručyŭ apracawać prezydyi Kamitetu memoryjały u sprawie ks. W. Hadleŭskaha, jaki budzie žmiaščać pratest prociŭ zlamańnia § 22 Konkordatu, pawodle jakoha ks. W. Hadleŭski pawinien adbywać karu ū kłaštary, a nie ū wostrozic; tak-sama budzie žmieščana ū memoryjale krytyka duchoŭnych ŭładaŭ, jakija da hetaha zlamańnia Konkordatu dapuścili. Druhi memoryjał, u jakim budzie žmieščana bieloruskaje relihijnaje žyćcio i adnosiny da jaho duchoŭnych ŭładaŭ, tak-sama Kamitet daručyŭ apracawać prezydyi.

Memoryjały buduć skirawany da Apostalskaj Stalicy.

Z życia ukraïnskaha.

Światkawańnie 10-ch ŭhodkaŭ ukraïnskaj armii. 30 IV.27 h. adbyŭsia ū pamieškaŭni Ukr. Klubu ū Wařawie ahułny schod b. wajakaŭ ukr. armii Pastanoŭlena adświatkawać 10-tyja ŭhodki ukr. armii, jakija prypadajuć 22-V—27 h. Dziela hetaha wybrany kamitet, jaki zajmiecca pryhatoukaj da światkawańnia. Majacca adbycca ū hennym dni uračystaja akademija z adpawiednymi referatami.

Z Polšcy.

Aryšty i rewizii ū endeckaj bajoŭcy. U minuluju subotu ŭłady zrabili rewizii ū lokali t. zw. „Straży Narodowej“, — endeckaj arhanizacyi, znachodzjačysia ū kantakcie z t. zw. „Obozem Wielkiej Polski“ — pračyŭnym da ŭradu ŭahieram.

Znajdziena tam aružza, jak rewalwery, bomby i inš. Aryštawana ū ŭziawcu z hennym 27 asob. Znajdzieny tak-ža pry rewizii kampramitujučyja listy hienn. Hallera i ks. Panasia. Zabranany materyjał i dokumenty ŭkazywajuć na toje, što dziejašč endeckaj arhanizacyi pryjmała šyroki raźmier i hatowiłasia nie na žarty da wystupieńnia prociw pračyŭnikaŭ. Endecki, jak bačym pracujuć!..

Kamisija da spraŭ narodnych mienšasćiaŭ, jak užo pisałasia, abrađawała ad 9-ha da 12-ha traŭnia. Abhawarywany byli sprawy z žyćcia kulturnaha Ukraincaŭ i sprawy ahraničeńniaŭ nacynalanaj i relihijnaj prynaležnaści, pakiniennych uradami zaborcaŭ. Taksama zaznajomlena z raspardžeńniami ŭładaŭ u kirunku ciapierašniaj nacynalanaj palityki.

Adnym słowam abrađajuć, .. a ci my palohak dačakajem, niama wiery.

U sprawie ŭzajemnaha nienapadańnia pamiž Sawietami i Polščaj adbywajuca ciapiet pierahawory. Ci dojdzie da parazumeńnia ū hetym kirunku, niama wiedama.

Spor u abiedźwiuch staronach wyklikaje § 16 paktu Lihi Narodaŭ, jakoj Polšča jość siabram, i wyplywajučyja z hetaha parahrafu sprawy zabawiazańniaŭ Polščy.

PRYSYŁAJCIE HROŠY NA „B. KR.“!

Z Niezależnej Litwy.

Plebiscyt u sprawie žmieny Konstytucyi maje adbycca letam. Maje wykazacca ūsio nasialeńnie, jak jano ū hetaj sprawie dumaje. Jakim paradkam budzie henaje hałasawańnie adbywacca, jašče nia wiedama. Ale ab padobnym plebiscytem, ci ūsienarodnym hałasawańni, ahułam treba skazać, što jano bywaje duža karysnym tam, dzie žycharstwa raźbirajacca ū žyćci hramadzka-palityčnym. Litoŭski narod užo hetaj świadomości maje dawoli mnoha, dyk peŭniej patrać skarystać jak naležycca z prawa plebiscytu ū sprawie žmieny konstytucyi.

Aščadnašć litoŭski ŭrad prawodzić, dzie tolki možna. I slušna, bo drenna haspadaryŭšy daloka nie zajedzieš. Hazety pišuć, što ū skorym čacie majuć być pakasawany nikatoryja litoŭskija zahraničnyja pasolstwy, jakija duža mnoha kaštajuć hrošy, a časta možna i biaz ich abyjšcisia.

Z kraju.

Čuć nie katastrofa adbyłasia ū dzień 12-ha h. m. kala čyhunkawaj stancyi Baranawičy. Čyhunkawaja služba ū hety dzień zaŭważyła, što šyny čyhunkawaj linii paraskručwany a kala ich niedaloka lažali ŭzryŭnyja materyjały. Na ščacie, zaŭwažana heta niadoŭha pierad nadchodam z Wařawy pašpiešnaha ciahnika. Ciahnik wařaŭski byŭ zatrymany na st. Żerebiałouka Z Baranawič wysłany ciahnik z wojskam i palicyjaj. Až da siahońnia adbywajacca enerhičnaje śledztwa.

Katastrofa z ciahnikom i jaje achwiary mielisia ū dzień 12-V—27 h. kala Nawahradka na wuzkaj čyhuncy Lesna—Aboz Čwiečenniaŭ. Tut wywiarnuśsia ciahnik, kirawany kap. Krauzam. Parawoz pierawiarnuśsia, a za im utwaryŭsia celyzwał wahonaŭ. Achwiary ū ludziach takija: ciažka ranieny jość adzin z achwiceraŭ i 6-ch padachwiceraŭ.

Da wiedama padpišczykaŭ i čytačoŭ „B. Krynicy“ i ūsiaho bieloruskaha hramadźianstwa.

Wielmi časta redakcyja atrymliwaje z wioski wiestki ad padpišczykaŭ i čytačoŭ našaj hazety, što nikatoryja pošty nie addajuć im hazet, ci inšaje drukawanaje bieloruskaje słowa, abo daručanyja poštaj wiaskowym sołtysam henyjaž druk dla raźdačy čytačam, časta imi nie daručajuca. Mała hetaha, apošnim časam uziła na siabie rol „kanfiskawać“ bielaruskija hazety i inšyja druk palicyja i ŭradoŭcy.

Takich samawolnych i biaspraŭnych „kanfiskat“ dapuščajuca pošty, palicyja i ŭradoŭcy asabliwa ū pawietach Braślauškim, Waŭkawyskim, Wialejskim, Sakolskim i inš.

Dziela hetaha zwaračwajem ŭwahu bieloruskaha hramadźianstwa, što takija wybryki palicyi i roznych uradoŭcaŭ jość samawolnyja i biaspraŭnyja.

Koždy pakryŭdžany Bielarus pawinien wostra prociŭstawicca padobnym hwałtam. U wypadku, kali palicyjant, sołtys ci inšy ŭradoŭiec, paklikajučysia na niekija „prawy“, budzie nasilna adbirać bielaruskija lehalnyja druk (knižki, kalendary, hazety i inš.), pakryŭdžanyja hramadźianie pawinny zajawić ab niezakonnaści ichnaj „konfiskaty“ i wymahać ad ich rašpiski, što druk zabranaja.

Aproč hetaha, treba pakryŭdžanamu hramadźianstwu pawiedmlać biezadkladna ab kožnym biaspraŭi i hwałcie redakcyju „Biel. Krynicy“ i Bielaruski Pasolski Klub.

REDAKCYJA.

Z zahraniцы.

U KITAI i dalej adbywajuca bojki pamiž armijaj Čang-Tso-Lina i armijaj paŭdniowaj. Jany, bojki, wyrašć ab budučynie Kitaja. Wiedamaści ab bojkach adnak skupyja. Najbołš bjucca ū prawincyi Honan.

— Načalniki wojskaŭ paŭnočnaje armii majuć sabracca ū Pekinie dla abhaworu sprawy hałoŭnaha kiraŭnictwa armijaj. Majacca pry hetym adbycca abwieščańnie dyktatury Čang-Tso-Lina.

Kali tak, to bałšawikam u Kitai nie pamiysna.

U NIAMIEČYŖNIE bałšawikam tak-sama nie šancuje. Na sabrańni pračstaŭnikoŭ najbujniejšych niamieckich bankaŭ wyskazany sumliŭnyja pohłady i zaściorohi adnosna dalejšych bołšych kredytaŭ dla bałšawikoŭ. Krešcinski, sawiecki paśoŭ u Niamiečyŭnie, chacieŭ atrymać tawarny kredyt u raźmiery 1-ho milijarda marak. Pračstaŭniki niamieckich bankaŭ admowili jamu ū hetym.

U ANHLII, jak pišuć hazety, bałšawiki mocna skampramitawalisia. Anhielski ŭrad, jak wiedama, wielmi waroža nastrojony prociŭ bałšawikoŭ, zdaŭna sačyŭ za ich ahiłacyjnaj rabotaj u swajej dziaŭławie. Apošnim časam dajšo na't da taho, što zrabiŭ uwa ūsich šafach, biurkach u pamieškaŭni sawieckich kooperatyŭ, t. zw. „Arcos Limited“, u Londonie rewiziju. Zabrana bahata ahiłacyjnaha materyjału.

„Arcos“ jość pračpryjomstwam, apiorotym na rasiejskim kapitale. Paustała jano tady, kali byli ŭznoŭleny sawiecka-anhielskija handlowyja adnosiny.

Sawiecki pračstaŭnik u Anhlii Rozenholz skirawaŭ da Chamberlaina wostry pratest prociŭ henaj rewizii. Pratest taksama wyražaje zlamańnie najelementarniejšych wymahańniaŭ i form pryzwaitaści.

U MASKWIE rewizija ū „Arcos“ zrabiła šmat šumu. Mahčyma, što rewizija pryčynicca da parwańnia užo dasiul wielmi napružanych dyplomatycznych znosinaŭ pamiž abiedźwioma dziaŭławami.

zala, što jaje bačyli z niekim Lawonam Nowym, što byŭšy niedzie nastaunikom, — ciapiet badziajacca pa wioskach. Bačyć — ja jaho nia bačyła, adnača musić heta niejki buntar, bo namaŭlaje ludziej, kab inakš żyli, čymsia dahetull... A ci-ž nam blaha ciapiet? Majem kryšku ziemieli, żywiny, kłusta padjamo, u niadzielu da kaścioła chodim — i čaho-ž nam jašče treba?!

Dzie-ž heta Hanula?! Niešta jana ciapiet usio loťaje. Hanula!... Hanula!... Hankall!...

Żjawa 3.

Hanula (za scenaju). Čaho!? Zaraz! idul!...
Tafila (kryčyć). Chutče! chadzi siudy!

(Uwachodzić Hanula, apranienaja pa wiaskowamu ū chustačcy na haławie).

Hanula. Čaho wy mianie klikali, mama?

Tafila. Dzie heta ty była? Niešta ciapiet ty susim chaty nie hladziš, a ū chacie dyk zaŭsiody pa kutočkach čytaješ?

Hanula. Ja ničoha, mama! Hladzieła, ci ū pa-siecy pčoly nia buduć raicca.

Tafila. (Hladzić na čyrwonyja plamy na twaru dački). A heta skul u ciabie, pčoly pakusali, ci što?

Hanula (zasaromiŭšysia). Ale, mama... Adčyniła ja wulej, a pčolki na mianie! Adna za adnu ščaku, druha za henu, woś (pakazwaje na čyrwonuju plamu), a adna dyk jašče prosta ū huby ūščapieryłasia. Ledź ad ich abaranilaśia! (Na stara-nu) Ach, jak soładka kusali!..

Tafila. (Kryšku zapasočna). Nu, hladzi ty ū mianie z hennymi pčolkami! Ci tamaka jaki chłapieć nia byŭ toju pčolkaju?! Zamuž tabie treba. My woś z tatulam nadumali addać ciabie za Sapunčyka-

waha, dyk kali maci jahonaja pytacimiecca ū ciabie, oi chočaš za jaho, ty wiedaj, jak adkazać.

Hanula (zumieŭšysia i zbiantežyŭšysia). Mianie zamuž za Sapunčykawaha? Kali ja ab im i nia čuła nikoli! Skul jon? Dy ja zamuž nie chaču! Ci-ž mnie blaha z wami ū chacie?

Tafila. Blaha ci nia blaha, a dzieŭcy zamuž treba iści, a to jašče potym z wami biada!

Hanula. Ja nie chaču za Sapunčykawaha, mamačka, dalboh nie chaču!

Tafila. A mo' za taho badziaku Nowaha chočaš? Pierakazwali mnie, ale! Hladzi ty, adnača! Ani ja, ani bačka nie paturacimieć twajej durninie. Jon tamaka nalizaŭsia knižak i ty musić ad jaho ich dastawała, što ūžo bačkoŭ nia chočaš słuchać!

Hanula. Što-ž, knižki nia hrech! Z ich karyść koźnamu. My maładyja chočam inakš żyć, čymsia wyl! Što wy wiedajecie ab świecie, ab žyćci? Jak wy wiek prazyli swoj? Stryja ūžo, a ničoha na't ab swaim narodziu nia čuli, nia wiedajecie na't, chto wy samyja!.. I wy zakidajecie, što ja knižki čytaju i kažacie blaho-je ab čalawieku, jaki mnie ich daje i jaki adzin raspluščyŭ mnie wočy! Bo-ž dahetul ja żyła ślepakom! Niel dawoli pryhoŭnul dawoli taje zababonnaje pasłuchmianaści, kali dziaŭčyna stramiłasia ū protchlu žanimstwa, wiedajuć, što tamaka jejnaja budučyna horša-ja na't, čymsia śmierć!

Tafila (hladzić pranikliwana dziaŭčynu, byccam u piaršyniu jaje bačyć). Što ty heta čaupieš?! Ci heta ty, ci nia ty?! U imia Ajca i Syna... (kścicca). Dalboh! heta nie Hanula. I kali heta wyšla z taboju? (Płačućy) hadawali my, hadawali, kab radawacca na stryja lety z dziaci, a ciapiet jana z wožacham da wače!.. A što ciapiet z nami buduć?!..

Hanula. Mama! mamačka! pakińcie, što wyl! Wybačajcie, kali mo' ja što wostra kazała. Wy-ž mnie blahoha nia choćacie i tata kazaŭ kolki ūžo razou, što niawolić zamuž mianie nia budzie. Za Sapunčykawaha ja nie chaču. Kali-b wy byli zhodnyja na taho, z kim ja chaču, dyk dobra, a kali nie, dyk paždžem. Ja jašče maładaja.

Tafila (złosna). A mo' ty dumaješ ab Nowym? Nu, dyk heta ūžo wybačaj! Buntar nia budzie našym ziaciam, ja nie dazwol! A ciapiet z chaty ani-nil Woś tutaka pałatno na chuście, biary hołku z nitkaju i šy. A ja pajdu da bački, pahlaniem, što jon skaža na twaju hutarku.

Żjawa 4.

HANULA (adna).

Hanula. I chto heta nadumaŭ z tym Sapunčykawym? (Biare pałatno, adnača ničoha nia robić, zmahajučysia z płojmami dumak, jakija wyklikała apošniaja hutarka z maciaraju). Mama — jak koźnaja wiaskowaja žančyna — choča, kab chutče zamuž. Lawon adnača praŭdu kaža, što mahčymašć karysnaha dziejańnia dwaić ludziej abasnowana wyklučna na suhałosnaści ichnich pahladaŭ, dumak. A jakaja-ž u mianie suhałosnašć z Sapunčykawym, jakoha ja zusim nia wiedaju! Dy nia hledziać na heta, hrecham bylo-b iści z niekačanaha! Ja-ž kachaju tolki Lawona!.. Ach moj sakolik ty mahutny! moj ty pawadyr darażeńki! Čym była-b ja biez ciabie?! Ty adzin mianie nawučyŭ, ty pakazaŭ mnie świat, ludziej, bo dahetul ničoha ja nia bačyła! ...Niel nikoli! abo za Lawona, abo za nikoha nie pajdul!..

(Dalej buduć).

— Wiedamy ūsim z apazyjnych wystupień Centralnaha Kamitetu partyi u minulych hadach Zinowjew uznawia swajo takaje-ż wystupienie ū Maskwie na sabrafini, paświaconamu 15-ci hodździu hazety „Prawda”, jakaje adbylosia na minulym tydni.

Wystupiū jon z wostraj mowaj prociū Centralnaha Kamitetu, jaho pastanowam i ideowym kirunku, jaki pawodle Zinowjewa, daloka adchodzi ad ideałaŭ i prahramaŭ kamunistycznych.

U ŭwiazku z hetym Centr. Kamitet pastanawiaŭ paciahuć Zinowjewa da surowaj adkaznaści partyjnaj. Fakt takoha wystupienia Zinowjewa zrabiū u Maskwie wialikaje ŭrażenie.

U **ŻENIEWIE**, jak wiedama, adbywajucca haspadarskija narady pradžaŭnikoŭ mnohich dziaržaŭ. Pamiż apośnimi jość

i sawieckaja delehacyja. Pradžaŭniki sawieckaj delehacyi ū hutarcy z pradžaŭnikami presy kazali, što ich delehacyja biare ŭdział u naradach dziela taho, kab znajści mahčymaść istnawiańnia kapitalistyčnej i kamunistyčnej systemy. Delehacyja ćwierdzić, što zapeŭnienie nienarušnaści čużaziemnych kapitałaŭ u Rasiei i ich apracentaŭwanie jość siańnia takaje, jakaje było ū papiarednim dziaržaŭnym ładzie. Dla pryspieńnia raźwicia promysłu ū Rasiei — kazali sawieckija delehacy — patrebn jość 3 miljardy zahranicznaha kapitału.

Sprawa ŭreħulawańnia pieradwajennych daŭhoŭ rasiejska-francuskich pryncypowa raźwiazana i ciapiersnija narady ū hetaj sprawie dawiaduć jaje da pamysnaha kanca.

Sawieckija delehacy ŭrešcie wyrazili zadawaleńnie z haścinnaha pryniaćcia jaje Lihaj Narodaŭ.

sarwaŭšahasia waŭka W. Alksnin, z wioski Zazony. Ażno nie pašli skuru ździorki, jak pryjechaŭ palicyjant z Brasława za waŭkom z padwodaj. Zabraŭ waŭka, a tamu, chto biŭ i zahaniaŭ, to i dziakuj nie skazaŭ.

Kab-ža na niasčacie ū kaho z Bielarusaŭ uciok tak woŭk, to byli-b musić i pratakoly i nie adnu źmieniu wysypaŭ-by zło-tych!

U paniadzielać 25 krasawika s. h. wiečaram u našaj wioscy **Šaŭlanach**, Brasłaŭskaha paw., było bielaruskaje pradžaŭleńnie pad kiraŭnictwam wučycielki **Šaŭlan-skaj bielaruskaj školy Maryi Bułho**. Stawili: „**Żbiantaŭnaha Saŭku**” i „**Paśtanca**”, byli tak-ža prapijany niekalki pieśniaŭ i deklamacyi. Było mnoha ludziej z susiednich wiosak i swajej i ūsie astalisia zdawolenymi. Na hetym miešcy dziakujem Wilenska-mu Addziełu Biel. Inst. Haspad. i Kultury za pryslanuju nam dobruju i pracawituju wučycielku. **Antoś Pabiarżyn**.

Z Wilni.

Da wybaraŭ u Miestawuju Radu hatujucca ūsie nie pamalu. U Wilni żywuc ludzi rożnych nacynalnasciaŭ, jak Żydy, Palaki, Rasiejcy, Bielarusy, Ličwiny i inš. Dyk kożny z hetych nacynalnasciaŭ choća prawišci ū Radu jak naj-bolš swaich pradžaŭnikoŭ. Żydy spaćatku raźbili-sia na niekalki hrup. Ciapiersnija, kali ūžo bliska ważny moment wybaraŭ, jany, jak pišuc hazety, stwarili blok i takim čynam pradžaŭlajuć paważnuju siłu. Palaki, wiedama zadziory, pamima imknieńnia nikatorych hrup da pajadnańnia i ŭtwareńnia bloku, hetaha apośniaha nia mohuć nijak zrabić.

Bielarusy-ż, Rasiejcy i Ličwiny, tak-sama, kab prawišci swaich pradžaŭnikoŭ jak najbolš u M. R. wiaduć pierahawory. kab zblokawacca.

U sie wiedajuć, što ū bloku, u pajadnańni — siła.

Żmiena raskładu čiahnikoŭ na čyhuncy nastupiła ad 15-ha h. m.

A darazynia ūsie raście. Apośnim časam wielmi ūsie padaražela, asabliwa cana ūzrasła na chleb i inšija pażyŭnyja produkty.

A što budzie dalej? Nowaha chleba trudna da-čakacca. Pry hetym dijecca ū znaki nia cikawaja sioletnija wiosna.

Cana hrašej — na 17 traŭnia: u Bankach Dalar — 8 zł 89 hr. Zalaty-rubiel — 4 zł 60 hr. Na čornaj birży: dalar — 8 zł 90 hr., zlaty-rub. — 4 zł 70 hr.

Kutok śmiechu.

Panskaja łaska.

Kuchar da swajho pana: — Wybačajcie, panočku, ja ūžo za 2 miesiacy nie atrymaŭ ad was pensii. Pan: — Dobra, wybačaju tabie heta.

U restaranie.

— Čalawiek, čyj heta sabaka? — Haspadara. Bajacca jaho niama čaho, bo jon biazzubny. — Woś škoda! A ja chacieŭ jamu ad-dać pryniesienaje wami miasa, na jakim ja pałamaŭ zuby.

Pierad ślubam.

Cieść: Waźmi, ziaciok, woś hetyja 3000 zł. pasahu i prysiahni, što budzieś dobrym mužam dla majej dački. Ziać: dobra, tolki pierš pieraliču hrośy.

Raz išoŭ mazur dy zhubiŭ torbačku, a naś čalawiek išoŭ z zadu dy padniaŭ. Mazur ahledziŭszy zhubu padbieh da čalawieka i pytaje:

— Clowieku, cy nie znalazł mojej zguby?

— A što-ż ty — kaža — zhubiŭ?

A byŭ tam worek, worecek, chleba ko-łeczek, kiska napichana, poświstikiem za-wiazana.

— Nie — kaža — ja hetaha nie našoŭ, tolki padniaŭ miaośok, miaośoćak, paŭbulki chleba, dy kaŭbasu puhaj zawiazanuju.

— E, — kaža mazur — to nie moja, bracie, zguba.

M. Fiedoroŭski („Lud białoruski”).

DA WIEDAMA BIELARUSKAJ WUČ- NIOUSKAJ I STUDENSKAJ MOŁADZI.

Wilenski Addzieł Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury hetym dawodzić da wiedama bielaruskaj wučnioŭskaj moładzi, što zaja-wy na wyjezd u Ameryku bolš nia prymajucca.

Urad Wil. Addz. B. I. H. i K.

Praŭnyja parady.

Machawiku.

Pytańnie. Żywu ū zaścienku. Ci mahu ja dostać dazwoł na rewolwer dla sama-abarony?

Adkaz. Możacie. Żwiarniciesia da pa-wiatowaha starasty. Śmat zależyć ad apinii, jakuju Wam pa zahadu Starasty wydaść palicyja.

A. Skurjatu.

Pytańnie. Kala našaj wioski jość chutar. Ułaśnik hetaha chutara ūziaŭ ad adna-ho čalawieka, katory chacieŭ kupić chutar, zadatak. Ale čalawiek hety nia maje ciapiersnija zapłaćci za pamier ziamli i reŭty cany. Dyk naša wioska choća pierakupić hety chutar, dajućy hrośy hetamu pakupšcyku. Apośni-ż choća heta rabić nia z usiej wioskaj, a tolki z adnym čalawiekom. Ci mo-żam my ad jaho kupić?

Adkaz. Pradusim nia radzim Wam ustupać u supalku z pakupšcykam, bo jon, nia budućy jaśće ūłaśnikam hetaha chutara, nia moża Wam jaho pradawać.

Żwiarniciesia lepš da samoha ūłaśnika chutara i ūsie ŭmowy starajciesia rabić u nataryjuša.

Nieciarplihamu.

Pytańnie. Adna dziaŭčyna maje niaślub-naje dzicia. Bačka dziciaci, kawaler, a što jon bačka hetaha dziciaci — na heta jość świedki. Ci moża damahacca, kab bačka dawaŭ na ŭtrymańnie dziciaci?

Adkaz. Kali hety kawaler nia choća žanicca z matkaj dziciaci — padawajcie ū Akrużny Sud, abo ū Sud Pakoju, pawodle acenki pozwy. (Ablićyć treba kość ŭtrymań-nia za 10 hadoŭ i kali wypadzieć mienš 1000 zł.—padać treba ū Sud Pakoju, a kali bolš — u Akrużny).

Naša Pošta.

Šejbaku J. usio pryniali da wiedama, Nr. 20 „B. Kr.” wysłem; H. W. wysylku hazety pradžaŭ-jajem; na nowija adrasy hazetu na probu wysyla-jem; parad udzielim.

Dziaržaŭcu E. wieršy atrymali, slabieńkija — nia źmieścim; hramatyku aprosim, kab wysłała Wam kniharnia „Pahonia”.

Ščyramu Bielarusu spad hranicy: wieršyki-pierakłady — slabieńkija; nie zachawany ū ich rym i śmat polonizmoŭ; papraŭciesia; z korespond. skarystajem; nie zabrywajcie nas — pišycie; na hazetach adrasy padpišcykaŭ pawinna pišać taja pošta, na jakuju hazeta pasylajacca.

Januku z Parachwieńnaŭščyny. Pryjmo padańniaŭ na wyjezd u Ameryku wučycca ūžo spyniena. Wyjechać u Rasieju možno, ale treba wy-brać zahraniczny paśpart i mieć dazwoł ad sawiec-kaha konsula ū Wařawie.

A. Iwanoskamu: Radzim wam dawie-dacca ū hminie, kudy jana wysłała waŭy acenačny-ja spiski. Dumajem, što jany ciapiersnija zachodzja-cca ū kamisii miašanaj abrachunkowaj u Wařawie, ka-toraja pracy swaje jaśće nie zakončyla.

A Skurjatu: Jak možno dostać dakumən-ty z Koŭni, my ūžo pisali. Paŭtarajem, što zrabić heta možno, dawieruŭszy sprawu adwakatu ū Łatwii.

X. P. T. usio spoŭnim.

Balcewiču A. praciŭnikam Waŭsym i na-šym wysylku hazety spyniam.

Štukuru koresp. nie nadrukujem; źmieść jaje — Waša asabistaja nienawiść da praciŭnikaŭ; skirujcie sprawu ū Sud. Parad udzielim.

Dulincu F. 3 zł 60 hr atrymali, NrNr 13, 14, 15 i 16 „B. Kr.”, kali znajdziem, wysłem.

Wierchałasu: z koresp. skarystajem; na-piśycie dobra j wyrazna, u čym Wam paradić. Py-tańnie pryslanaje — niezrozumielaje. Pisulki ū In-stitut u piśmie nia było.

Zalejku Lawonu: koresp. atrymali; pa mahčymaści źmieścim.

W. Maleju: Kali majecie znajomych u Jał-cie — napiśycie im, moża jany što wiedajuć, inakš możacie žwiarnucca ū Ministerstwa Zamiežnych Sprau u Wařawie, abo dać abwieŭki ū zahranic-nych hazetach. Apośni sposab — dawoli kaštoŭny.

Nieciarplihamu: Prabujcie napisać u Konsulat Polski ū New-Yorku ū Amerycy. Padaj-cie im pa mahčymaści ūsie wiestki ab waŭsym swa-jaku, hdy jon byŭ u Amerycy, čym zajaŭsia i h. d.

Zukoŭskamu St. Nr. 41 „B. Kr.” Wam wysłałi.

Jurkiewiču P. z Rożawa: parad udzielim, koresp. drena napisanaje, mo paprawiŭszy źmieśc-im, hazetu wysylajem.

Majeŭskamu K. u Lidzie: Wam usie pa-trebnija numary hazety wysłałi; ekspedycija praz pamyłku wysłała Wam bolš 10 egz. za 29.IV.27.

X. R. adrasy atrymali, St. H. „Kr.” wysyla-jem, usio inšaje spaŭniajem.

Cyŭnelu J. adras paprawili, zapisku pie-radali hdy treba.

Markiewiču K. i Mileŭskamu: da kanca hetaha miesiaca budzie Wam ślacca hazeta na staruju poštu.

Osa: Koresp. nadrukujem; pišycie bole; z was za daplatnoje piśmo należycyca redakcyi 40 hr. Sarulu Jazepu: z koresp. skarystajem.

Salukowiču J. z pryjemnasciu zaličajem Was ulik siabroŭ Biel. Chr. Demokracyi.

Cikotu E. Rydzulu P. hazetu wysylajem z 1.III.27.

„Biel. Krynica” wysylajacca: Arlu Ihnatu, Kozaku W., Naruśewiču Norb., Lipinskamu J., Śnarkiewiču J., Bożko Miečysławu, Surauču Br., Krawieckamu M., Wahierdu Ihn.

Atrymana ad Banku Sp. u Prużanie — 5 zł., Ameljanowiča Mikalaja — 2 zł., Babroŭskaha Jana — 1 zł.

PAŠYRAJCIE „BIEŁ. KRYNICU”

DA NAS PIŠUĆ.

FOKUSY KS. MAŻEJKI.

Baradzieničy, Brasłaŭskaha paw. Naś probašć ks. Mażejka, jak usim čytačam ūžo wiedama, jość wielmi krepkim Palakom, dy nie aby jakim, ale „modnym” Palakom. Jak tolki pryjechaŭ da nas na miejsca ks. Šutowiča, to zaraz pačaŭ uwodzić u kašcioł swaju „modu”.

Pierš-napiersnija nie spadabalasia jamu naša bielaruskaja, „prostaja”, dy jak jon časta kaža — „maskoŭskaja” mowa.

Dyk čamu-ż jaje nie zamianić na „mod-nuju”, ślachocka-panskuju polskuju mowu! Zažadatalasia — zrabiliŭsia.

Musić za aprabataj samoha Arcybisku-pa, topčacyj prawy narodu bielaruskaha, udałosia jamu ūsio-ż-taki skasawać u kaš-ciele mowu bielaruskaju, a ŭwiasci — „mod-nuju”, polskuju.

Wiedama, zastrašany, steroryzowany dy jaśće mała świadamy narod paddaŭsia.

Na Wialiki tydzień, pierad Wialikdzie-niem, naś probašć zachacieŭ pakazać pa-rachwianam swaje „cudy” — chacieŭ jon zra-bić wielmi „pa modnamu” hrob Chrysta, dy taki, jakoha ludzi jaśće nikoli nia ba-čyli za ksiandzoŭ papiarednich!

Ustawiu jon hrob prociū wialikich dźwiarej kašcioła. Adzin niaŭdały z chlap-coŭ t. zw. żywych straźnikaŭ, idućy praz henjja dźwiery, stuknuŭ dźwiarmi ū hrob, dy tak krepka, što monstancija z Najświa-ciejšym Sakramentam upała z hary na niz.

U hety-ż momant praz adčynienija dźwie-ry dunuŭ silna wiecier i hareŭšyja świečki jaśće bolš zapalwali materyjał, jakim byŭ prybrany hrob. Takim čynam ŭznik pażar.

Na wialikaje sčaćcie było ū kašciele śmat ludziej, jakija pażar zatušyli.

Dyk bačym, jak „pa-modnamu” robić naś probašć i jakija wyniki jaho pracy!

Bielarus.

„WZOROWY” WUČYCIEL.

w. Biely-Dwor, Dziśnienskaha paw. Druhi hon ūžo pajšoŭ, jak prysłali nam wu-čyciela, katory, jak my pašla pierakanalisia, jość wialikim krucialom i błaħim čala-wiekom. Woś pryklad jaho krucielstwa:

Dnia 4-IV 1927 h. adzin chłapiec, jaho wučaŭ, pajšoŭ da hetaha-ż pana K. Nowa-ka, kab atrymać ad jaho paŭtara zlotaha, jakija daŭ na knihi. Wučyciel kaža, što hrośy nia maje. Na heta chłapiec jaśće bolš pačaŭ damahacca swaich hrašej. Tady wučyciel schwaciŭ chłapca dyj „urezaŭ” rukoju pa wuśach.

Chłopcŭ wyrwaŭsia, wučyciel bieħ jaśće za im, ale wiarnuŭsia, bo ūwidzieŭ, što toj ūžo apynuŭsia za dźwiarmi. Chłap-ciec wielmi pierapuzauŭsia, leď da domu zajšoŭ. Dyk ci-ż tak pawinien wučyciel rabić? **Wierchałas.**

NAŠAJE ŽYĆCIO.

Naša wioska **Zabłocie**, Żodziśnaje hm., Wialejskaha paw., wialikaja. Nikatoryja sia-lanie majućy pa trochu ziamli zajmajucca hančarstwam (robiac harški) i żywuc nia biedna. Usia naša moładź żywie ū ciemry, nia čytaje bielaruskich hazet, ci kniżak, a čas biezkarysna prawodzić na ihry ū kar-ty i pustych hutarkach. Na lepšuju ŭwahu zasluhoŭwajuć starejšyja mužčyny, katoryja ū dni światočnyja zbiraŭucca ū kuču, čyta-juć bielaruskija hazety i wiaduć hutarki ab sprawach haspadarskich.

U nas jość kusok śnurawoj sienažaci — bałota, z jakoj my sapraŭdy majem małuju karyść i katoraja hraničycca z takoj-ža sie-nažacią, należaćaj da susiedniaha dwara Daniuśawa. Pan (uładar dwara), choćućy asuśyć swajo bałota a nia mohućy sam adzin uziac na hetuju metu pażyćki, naha-warywaje našych sialan załażyć „Spółkę wodną” i supolnymi siłami asuśyć heta bałota.

Sprawa dobraja, ale sialanie bajacca kab pan nas nie asukaŭ; jon-ža wučony a my — wiedama — ciomnyja ludzi.

Sioleta na Wialikdzień byli ū nas z Rasła wałoŭniki, jakija, jak jany sami ka-zali, u pamiatku pa swaim darahim ks. pro-bašću Hadleŭskim pryšli da nas z bielarus-kimi pieśniaimi, za što im z ščyraha serca dziakujem. Čujućy zrazumieliŭja słowy pieś-niaŭ, serca hatowa wyrwacca z hrudziej i palacieć z pieśniai da tronu Usiemahutna-ha, prosiacy sprawiadliwaści i łaski dla biednych pakryŭdżanych ludziej.

Śławianin.

KRUCIELSTWA PANOŭ.

maj. Maniuščyca, Bienickaj hm., Ma-ładečanskaha paw. U hetym majontku jość panok P. Asipowič, jaki duža drenna ad-nosicca da sialan i ich časta krydźić. Woś pryklady: laśniku Mikalaju Baŭtrašu z w. Doŭhi-Łoh nie zapłaciŭ za 10 miesiacaŭ na-leżnaj pensii 225 zał. i nawat nia dumaje zapłacić, bo kolki razoŭ pakrydżany cha-dziŭ da hetaha pana, to zaŭsiody čuŭ taki adkaz: „idzi, kudy choćaš, ja ciabie nia zna-ju, a nie-to zaraz wybju!” Nu i što rabić biednamu sielaninu? Służyŭ służyŭ, a chle-ba niama.

Taksama nie zapłaciŭ Chw. Paškoŭ-skamu z hetaj-ža wioski, jaki pracawaŭ 18 dzion za drowy, jakich jaśće nie addaŭ, a času prašo aŭ 9 miesiacaŭ. Takich faktaŭ można padać wielmi śmat.

Dyk woś, maje bratočki, jak nas kry-ďziać pany!

Żałud Jakub.

U **w. Żukowiniach - Żaladzkich**, Świančianskaha paw., niekatoryja žychary majuć dziciac, što nie dajuć ludziam spa-kojna prajści praz wiosku. A što z ich ro-bicca kala kašcioła ū niadzielu! Tak i cho-dziać z pałkami, jak jakija razbojnik. U škole dziciac z druhich wiosak dyk čuć nie pazabiwajuć, a wučyciel aničoha nie zwa-račwaje naŭ na heta ŭwahu.

Dyk što-ż heta za bački! Čamu jany swaich dzietak da hetaha dapuščajuć! Apamiatujciesia! **Častaŭka.**

U **w. Kazianiaty**, Wialejskaha paw., ludzi čyściscieŭkija Bielarusy; haworać swa-jeju mowu i nia lubiać čužoje. Adnak jość i tut niekalki ciomnych niaświedamych Be-larusaŭ, jakija ŭważajuć jaśće siabie za „Palakoŭ”. Nia lubiać jany čytać bielarus-kich hazet i pahardžajuć imi. Na sčaćcie takich ciomnych ludziej jość u nas wielmi mała.

Narabili sabie chłopatu dziaŭčaty hetaj wioski. Sprawili jany jhyršču, dy takoje waźnaje, što dziwicca treba. Praz ihryšču paŭlazili dziaŭčatki ū daŭhi pa wuśy. Ciapier wiasionka, treba iści ū pole, a jany musiać adpłacić daŭžnikam, pradučy ū ich kudzielu. Nu što-ż, za toje dobra pahulał! **Chłapiec.**

Podłaja i niahodnaja jość **Żodziśna-ja** paštarka, Wialejskaha paw., — jak jaje tut nazywajuć „krasačka”. Pierajmaje jana i razhladaje, a pašla dziare i kidaje piśmy tych sialan, jakija śluć ich u Redakcyju. Hetak stałasia i z maim piśmom.

Pakryŭdżany.

U **w. Ciacierki**, Brasłaŭskaha paw. Miajscowy hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kultu-ry wielmi dobra pracuje. Na Wialikdzień (18.IV.21) zarhanizawaŭ jon pradžaŭleńnie. Stawili „Kališ”. Usie amatary-artysty wiel-mi dobra wykanali swaje roli. Publiku było śmat i ūsie wielmi byli zdawoleny. Čeść i sława Wam, moładź! **A. P.—i.**

U **m. Brasłaŭ**. U našaj palicyi ūsio „chitrej”, jak usiudy, bo hadujuć waŭkoŭ. A jak sarwiecca z prywiaz — nu i narobić škody haspadaram. Niadaŭna zabiŭ takoha